VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 163)**

z dnia 27 listopada 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 163)

27 listopada 2014 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, i **Jerzego Fedorowicza (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– sprawy bieżące,

– rozpatrzenie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Jana Pawła II (druk nr 1861),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Jana Długosza (druk nr 2747),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Jana Długosza (druk nr 2817),

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Polskiego Teatru Publicznego (druk nr 2897).

W posiedzeniu wziął udział **Zenon Butkiewicz** dyrektor Departamentu Narodowych Instytucji Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Konrad Nietrzebka**, **Adam Niewęgłowski**, **Aleksandra Ostepiuk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dzień dobry, witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Żałuję, że jest tak nikła frekwencja członków Komisji i jeśli państwo pozwolicie, to zacznę od komunikatów, bo tym bardziej nie wiem, czy dotrwamy do spraw różnych.

Po pierwsze – zadzwonił do mnie dyrektor Muzeum Historii Żydów Polskich z przeprosinami na moje ręce dla całej Komisji, w ogromnym zażenowaniu i w zmieszaniu, że właściwie nie wie, jak to się stało. Co prawda powiedział, że może nie było możliwości zaprosić całej Komisji na otwarcie, ale to, że nikt z prezydium także nie uzyskał zaproszenia…

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Proszę nie mówić wtedy, kiedy mówi przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, najmocniej przepraszam, ja tylko relacjonuję i proponowałabym ucieszyć się z tej wiadomości, a nie dzielić włos na czworo. Jednym słowem przyjęłam przeprosiny w państwa imieniu i propozycja pana dyrektora jest taka, że w wybranym przez nas terminie, oczywiście wcześniej powiadamiając pana dyrektora, jesteśmy mile widzianymi gośćmi, którym pan dyrektor osobiście poświęci dwie godziny, czyli tyle, ile potrzeba na zwiedzenie i poznanie wystawy stałej. Jeśli jeszcze mielibyśmy ochotę na jakieś pytania czy rozmowę, to także jest do naszej dyspozycji. Chciałabym, żebyśmy ustalili taki

termin, żeby mogło się pojawić w muzeum jak najwięcej osób z Komisji, bo rozumiem, że wszyscy byli zainteresowani. To jest pierwszy komunikat.

Drugi komunikat jest pozornie kłopotliwy, ale być może pani…

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Jedziemy do Krakowa.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dlaczego?

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Bo drugi komunikat, więc myślałam, że wyjazdowe posiedzenie.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Oczywiście, pani Aniu, dziękuję pani.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Komunikat drugi. Na zakończenie tego posiedzenia chciałabym ukonstytuować podkomisję do ustawy, której pierwsze czytanie odbyliśmy, o przekształceniach spółek Skarbu Państwa działających na bazie dóbr kultury w instytucje kultury. Podkomisja się nie ukonstytuowała. Przyznaję, że w trakcie pierwszego czytania pojawiły się dość istotne wątpliwości i przystępowanie do pracy bez ich wyjaśnienia i jakiegoś modelu oraz odniesienia się do tego zainteresowanych ministerstw uważałam za niezbyt racjonalne. W tej chwili jestem po dwóch rozmowach w ministerstwie kultury i po jednej rozmowie w ministerstwie skarbu. Sytuacja jest na tyle jasna, oczywiście od nas zależy, jak to potraktujemy, ale tu przynajmniej sytuacja jest na tyle jasna, że podkomisja będzie mogła przystąpić do pracy. To tyle komunikatów.

Przechodzimy do realizacji porządku, a w pkt I porządku jest rozpatrzenie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Jana Pawła II. Proszę państwa, przypominam, że pierwsze czytanie nad tym projektem – to jest druk nr 1861 – odbyło się w ubiegłym roku. To był projekt poselski zgłoszony przez Klub Parlamentarny PO i wówczas uznaliśmy, że jednak taką najwłaściwszą datą będzie nie rok, w którym jest przewidziana kanonizacja, tylko rok, który tamto wydarzenie przedłuży w świadomości.

Jeśli jesteśmy po pierwszym czytaniu i nie było wniosku o odrzucenie, to możemy przystąpić do rozpatrzenia. Proszę państwa, w tym czasie ten wyjściowy tekst z natury rzeczy trochę się zdezaktualizował, bo był pisany przed kanonizacją i było trochę inaczej. Ja pozwoliłam sobie w ramach rozpatrzenia wprowadzić poprawki do poszczególnych akapitów. Bardzo proszę rozdać tekst koleżankom i kolegom, także Biuru Legislacyjnemu.

Zaczynając od tytułu jest drobna modyfikacja, ale konieczna, czyli byłaby to „uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia (…) 2014 r. w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Świętego Jana Pawła II”. Już w tej chwili jest to przesądzone. Czy są jakieś uwagi do tej propozycji? Nie ma.

Pierwszy akapit – też nieco zmodyfikowany. Dałam ten tekst, dlatego że po prostu „na słuch” to może być trudniejsze. Pierwszy akapit miałby brzmienie: „W kwietniu 2015 roku będziemy przeżywać dziesiątą rocznicę śmierci i pierwszą rocznicę kanonizacji wielkiego Polaka, Ojca Świętego Jana Pawła II. Jego ogromne zasługi i zaangażowanie w proces odradzania się niepodległości naszej ojczyzny oraz ogromny wkład w propagowanie uniwersalnego przesłania o godności i prawach człowieka na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Jego życie było świadectwem wiary dla milionów ludzi na całym świecie a bolesne odejście zjednoczyło wszystkich Polaków niezależnie od wyznania i poglądów”. Czy są jakieś uwagi do tego akapitu? Bardzo proszę – pan poseł Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Drobniutka uwaga interpunkcyjna. Po słowach „na całym świecie” powinien być przecinek i potem „a bolesne odejście” itd.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zgadzam się, przyjmuję. Czy jest jakaś inna uwaga? Nie słyszę. Rozumiem, że pierwszy akapit możemy tak sformułować.

Drugi akapit, gdzie nastąpiły najistotniejsze zmiany: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej postanawia ustanowić rok 2015 rokiem św. Jana Pawła II w poczuciu moralnego obowiązku i głębokiego szacunku wobec postaci, która odcisnęła tak znaczące piętno na losach nie tylko naszego narodu ale i całego współczesnego świata". Czy są jakieś uwagi do tego akapitu? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Drobna uwaga, aby wyraz „Rokiem" przy „św. Jana Pawła II" również pisać wielką literą tak, jak jest w tytule. Chodzi o to, żeby było jednolicie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, zgadzam się, to czysty błąd maszynowy.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Korzystając z okazji prosiłbym, jeżeli oczywiście Komisja wyrazi taką wolę, o upoważnienie Biura Legislacyjnego do wprowadzenia oczywistych korekt redakcyjnych bez konieczności zgłaszania tego w formie poprawek.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Czy są jakieś uwagi nie oczywiste, redakcyjne tylko merytoryczne do drugiego akapitu? Bardzo proszę.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

W moich uszach „piętno" nie najlepiej brzmi. „Piętno" kojarzy mi się raczej z negatywną konotacją. Może „wpływ", „ślad", nie wiem, ale raczej nie „piętno". „Piętno" nie kojarzy mi się dosłownie z piętnowaniem, ale w mojej pamięci studenta filologii polskiej kojarzy się to raczej niezbyt pozytywnie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Wszystko zależy od tego, co komu z czym się kojarzy. Dla mnie „znaczące piętno" jest silnie pozytywne, ale rozumiem. W takim razie: „wobec postaci, która wywarła tak znaczący wpływ na losy nie tylko naszego narodu ale i całego współczesnego świata", tak? Bardzo proszę, panie pośle, to napisać i będzie poprawka. Jak wam źle się kojarzy „znaczące piętno", to ja nie mam siły.

Trzeci akapit: „Niech motywem przewodnim wszelkich inicjatyw wzbogacających ten Rok" – też chyba wielką literą, prawda, panie mecenasie? To jest ten rok.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tak, żeby było konsekwentnie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„będą słowa Jana Pawła II wypowiedziane przed laty na Jasnej Górze: »Czuwam – to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje, to imię nas wszystkich kształtuje«". Taka byłaby wersja trzeciego akapitu. Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeśli można, to jeszcze uwaga do cytatu. Sprawdziliśmy dokładnie brzmienie tego cytatu i wydaje nam się, że wkradła się tutaj drobna pomyłka. Ostatnie zdanie powinno być podzielone na dwa odrębne zdania, które brzmią w ten sposób: „To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje" – nie „kształtuje" ale „kosztuje".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To niemożliwe.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

To jest tylko nasza sugestia. Sprawdzaliśmy ten cytat w kilku miejscach i właśnie wygląda w ten sposób: „kosztuje".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, od razu chcę powiedzieć, że będę oczekiwała jakiejś konsultacji. Ja tutaj nie czuję się do końca kompetentna, ale ta pierwotna wersja, w której jest ten cytat, była

pisana w towarzystwie wysokich hierarchów, jeśli tak można powiedzieć, kościelnych. Ja to przyjęłam za pewnik, ja nie wiem. Gdzieś trzeba zajrzeć, może nie do internetu, ale do jakiegoś źródła. Nie zmienia to faktu, że tym cytatem z Jasnej Góry wnioskodawcy chcieliby zakończyć tę uchwałę, nawet jeśli ma być „kosztuje”. Oparłam się na wersji, która była. Bardzo proszę – pan poseł.

Poseł Artur Bramora (PSL):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo. Pozwoliłem sobie znaleźć tę cytowaną wypowiedź. Źródłem jest: polskieradio.pl. Jest to cytat: „To imię nas wszystkich kosztuje”. Jest to 6 grudnia 2011 roku. Jeśli chcemy być dokładni, to według mojej oceny jak najbardziej powinniśmy to zachować.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy cały ten cytat jest w tym programie?

Poseł Artur Bramora (PSL):

W tej chwili wszedłem na stronę: polskieradio.pl. Jeśli państwo pozwolicie, to odczytam ten zapis, do którego dotarłem.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Poseł Artur Bramora (PSL):

„Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje. Może my czasem zazdrościmy Francuzom, Niemcom czy Amerykanom, że ich imię nie jest związane z takim kosztem historii”. To jest dalsza część cytatu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A jaka jest data tego cytatu?

Poseł Artur Bramora (PSL):

Data to jest 6 grudnia 2011 roku.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To jest przytoczenie.

Poseł Artur Bramora (PSL):

W PR zostało to zacytowane właśnie w takiej formie, którą odczytałem.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ale czy jest data, kiedy Ojciec Święty to powiedział?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ojciec Święty to powiedział 30 lat temu, dlatego pytam o tę datę.

Poseł Artur Bramora (PSL):

Jasna Góra, 17 czerwca 1983 rok.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rzeczywiście jest kontekst. Proszę państwa, co w takim razie robimy z tym cytatem?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„Czuwam – to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska” i kropka, koniec.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Nie. „To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje” trzy kropki i urywamy na tym cytat. Można przecież w dowolnym miejscu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

I tak jest urwany, to nie jest cała wypowiedź. Dobrze. Ja nie wiem, komu się to w Krakowie pomyliło. W Krakowie, tak, bo ta wersja wyjściowa powstała w Krakowie i nawet nie powiem u kogo. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Pani przewodnicząca, jeśli skrócimy, to oczywiście nie trzeba będzie wyjaśnień, a jeśli pociągniemy do „kosztuje", to trzeba by było wydłużyć ten cytat uzasadniając o „koszt historii".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, pani poseł, ten cytat jest po to, by to tak wybrzmiało. To zupełnie jest co innego, więc rezygnujemy z tego ostatniego: „To imię nas wszystkich kształtuje" bądź „kosztuje", jak się okazuje i kończymy słowami „To imię nas wszystkich zobowiązuje…". Uważam, że jest bardzo dobry cytat, nie zmienia to jego wartości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? (15) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (0)

Proszę państwa, pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Jana Długosza. Są dwa projekty. Pierwszy uzasadnia pan poseł Andrzej Romanek.

Poseł Andrzej Romanek (KPSP) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Rok 2015 to okazja niezwykle istotna – 600. rocznica urodzin Jana Długosza. Dlatego Klub SP zaproponował właśnie taką uchwałę. Pozwolę sobie ją przedstawić ale też i uzasadnienie do tej uchwały. „Z okazji przypadającej 600. rocznicy urodzin Jana Długosza – polskiego kronikarza, dyplomaty i biskupa, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddając hołd twórcy jednego z najwybitniejszych dzieł średniowiecznej historiografii europejskiej, ustanawia rok 2015 Rokiem Jana Długosza. Jako ojciec polskiej historiografii i heraldyki Jan Długosz stworzył największe dzieło, opisujące dzieje państwa polskiego. Będąc uczestnikiem wielu poselstw na dworach państw europejskich, opowiadał się za przyłączeniem ziem nadbałtyckich do Polski. Jan Długosz uważał historię za »mistrzynię życia, która naucza cnoty i drogę do niej wskazuje«". Piękne słowa. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o szczególnym znaczeniu dzieł biskupa Jana Długosza dla dziedzictwa kulturowego naszego Kraju, ogłasza rok 2015 Rokiem Jana Długosza".

Teraz, proszę państwa, pozwolę sobie na uzasadnienie. Ja wyjdę poza tekst tego uzasadnienia, dlatego że z całą pewnością państwo je znacie. Jan Długosz urodził się 1 grudnia 1415 roku w Niedzielsku koło Brzeźnicy na ziemi sieradzkiej. Pochodził ze średniozamożnej rodziny szlacheckiej. Wybitny polski historyk, dyplomata, geograf, bo na to też trzeba zwrócić uwagę i duchowny. Zasłynął jako ojciec polskiej historiografii.

Początkowo uczył się w szkole parafialnej w Nowym Korczynie, gdzie jego ojciec był starostą. Wspomnę tylko, że to starostwo otrzymał za to, że zasłużył się w bitwie pod Grunwaldem. Mówię o tym nie bez kozery, bo jest to też połączone z osobą biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, o którym też wspomnę za chwilę, jakie zasługi, wedle Jana Długosza, poczynił właśnie w bitwie pod Grunwaldem. W szkole parafialnej w Nowym Korczynie uczył się do 1421 roku. Następnie przez 3 lata studiował w Akademii Krakowskiej.

Opuścił uczelnię jako notariusz publiczny i trafił na dwór Zbigniewa Oleśnickiego biskupa krakowskiego. Dlaczego jest to tak niezwykle ważne? Zbigniew Oleśnicki biskup krakowski to pierwszy kardynał narodowości polskiej, osoba niezwykle ważna, wpływowa. Do dzisiaj w Krakowie jest budynek Jana Długosza. Dlaczego Oleśnicki jest tak ważny, jeśli chodzi o połączenie ojca Jana Długosza ze Zbigniewem Oleśnickim? Wedle podań czy informacji Jana Długosza to właśnie Zbigniew Oleśnicki uratował życie króla Władysława II Jagiełły. To też jest niezwykle ciekawa legenda. Kiedy nacierał żołnierz armii sprzymierzonych, to uderzył z boku i powalił tego rycerza na ziemię i król ugodził go śmiertelnie, a resztę poczynili już dworzanie. Dlaczego o tym wspominam? To przekreśliło, jak twierdzi kronikarz, możliwość pasowania go na rycerza, dlatego że posądzono Zbigniewa Oleśnickiego o zabójstwo tego rycerza w tej bitwie a nie że była to walka w boju i honorowe zwycięstwo. Jak to niewiele potrzeba, a dzisiaj w polityce czasami jest to widoczne wyraziście, by honorowe niezwykle istotne wydarzenie przekreśliło karierę w tym wypadku rycerską, ale nie przekreśliło jego kariery jako człowieka uczonego i duchownego. Mówię oczywiście

o biskupie Oleśnickim. Wedle standardów ówczesnych tak mówi Jan Długosz, nie wiem, czy to było dżentelmeńskie zachowanie, ale…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Panowie, ma być Rok Długosza.

Poseł Andrzej Romanek (KPSP) – spoza składu Komisji:
…z całą pewnością skuteczne, bo uratował życie Władysława Jagiełły, a mówimy o linii Jagiełłów jako o niezwykle istotnej i ważnej dla Polski ale też i dla Litwy.

W latach 1433-1455 był zaufanym współpracownikiem, sekretarzem i kanclerzem właśnie Zbigniewa Oleśnickiego. W 1437 roku został kanonikiem krakowskim. Do dzisiaj jest w Krakowie budynek Jana Długosza właśnie jako kanonika.

Po śmierci Zbigniewa Oleśnickiego służył królowi Kazimierzowi IV Jagiellończykowi. To też podkreślam nie bez kozery, bo co do linii Jagiellonów miał dosyć osobiste odczucia i przekonania i ta stronniczość ponoć przejawiała się w jego kronikach.

Od 1467 roku był wychowawcą synów królewskich. Mówiąc o synach Kazimierza Jagiellończyka. Przypomnę państwu, że mówimy o takich osobach jak Jan Olbracht, Aleksander Jagiellończyk, Zygmunt Stary – to królowie polscy. Władysław II Jagiellończyk to król czeski i król węgierski, a Fryderyk Jagiellończyk był prymasem Polski. Tu też ogromna zasługa Jana Długosza w takim właśnie wychowaniu synów królewskich, królów polskich, ale też królów Czech i Węgier i oczywiście prymasa Polski.

W 1480 roku został arcybiskupem nominatem lwowskim. Biskupstwa nie objął, bo właśnie w tym roku zmarł.

To uczestnik wielu poselstw zagranicznych – w 1449 roku do Rzymu, w 1467 roku do Czech, a w 1469 na Węgry, w 1478 roku do Wyszehradu. Mówię o tym, bo przecież on wprowadził Władysława II Jagiellończyka w 1471 roku na króla Czech, kiedy była koronacja. Potem w roku 1490 Jagiellończyk został królem Węgier. To piękna polska historia i tradycja linii Jagiellonów.

Kiedy młody Jan Długosz znalazł się w Krakowie, najpierw na studiach, potem na dworze biskupa, z dużym zaciekawieniem przyglądał się zawieszonym pod sklepieniem wawelskiej katedry chorągwiom krzyżackim zdobytym pod Grunwaldem. Co ciekawe, okazało się, że po 20 latach nikt nie mógł powiedzieć, do kogo te chorągwie należały. To wzbudziło w nim zainteresowanie i zaciekawienie. Kiedy na koronację Kazimierza przyjechali do Polski Krzyżacy, poprosił czy też nakazał katedralnym świątnikom zdjąć chorągwie i odkurzyć, po czym zaprosił posłów krzyżackich, aby je obejrzeli i powiedzieli mu, do którego oddziału każda z nich należała. To też dowodzi mądrości, roztropności Jana Długosza. Zebrane informacje natychmiast kazał spisać swemu pisarzowi, natomiast u krakowskiego malarza cechowego Stanisława Durnika zamówił wymalowanie i przygotowanie pergaminowej księgi kolorowych podobizn owych chorągwi. Na tej podstawie powstało pierwsze dzieło Jana Długosza w 1448 roku „Sztandary wojsk krzyżackich”…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Panie pośle, najmocniej przepraszam, ja sądziłam, że może pan coś doda do tego obszernego uzasadnienia, a nie będzie je cytował.

Poseł Andrzej Romanek (KPSP) – spoza składu Komisji:
To dodaję, pani przewodnicząca.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):
Może pan pisał pracę magisterską o Długoszu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Prawdopodobnie.

Poseł Andrzej Romanek (KPSP) – spoza składu Komisji:
Nie pisałem, panie profesorze, ale starałem się dobrze przygotować.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Bardzo proszę, ale mamy drugi projekt i tak będziemy rozpatrywać razem.

Poseł Andrzej Romanek (KPSP) – spoza składu Komisji:

Dobrze, będę skracał. Szanowni państwo, może zacytuję słowa i to, co skłoniło Jana Długosza do tego, żeby napisać „Historię Polski". Przebywając na dworze Zbigniewa Oleśnickiego i w wyniku własnych zainteresowań napisał „Historię Polski" nie tylko dlatego, że jak mówi dzisiaj przysłowie „historia jest nauczycielką życia", ale po to, żeby Polacy mieli pamięć i zachowali prawa, roszczenia do ziem, które utracono. Proszę zauważyć, jak pisze Jan Długosz: „Przepowiadam, że to oto dzieło może posłużyć królom, książętom i innym bohaterskim mężom za przykład i zwierciadło, które by ich zapalało i podniecało do sławnych czynów". Jan Długosz będąc na dworze Zbigniewa Oleśnickiego, będąc doradcą i wychowawcą książąt Polski a potem królów wiedział, że historia Polski może iść w zapomnienie, może być elementem, który dla tradycji i tożsamości narodu polskiego jest elementem niezwykle istotnym i niezwykle ważnym. Dlatego podjął się tych dzieł, aby dla przyszłych pokoleń zachować historię.

Historycy korzystają z dzieł Jana Długosza, bo to jest naprawdę kluczowe, istotne źródło nie tylko w wymiarze historii Polski ale też w wymiarze historii polskiego Kościoła tamtych czasów, bo tym też się zajmował.

Skracając bardzo proszę Wysoką Komisję, aby pochylić się nad tym projektem, popracować i oddając naprawdę ogromną cześć Długoszowi a także tym osobom, z którymi współpracował przyjąć tę uchwałę w tej treści lub ewentualnie z poprawkami. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę państwa, ponieważ mamy drugi projekt, proponuję, żebyśmy rozpatrywali oba projekty łącznie, czyli będzie jedno sprawozdanie, ale dla sprawiedliwości należy także przedstawić drugi projekt. Bardzo proszę – tutaj przedstawicielem wnioskodawców jest pan poseł Bramora.

Poseł Artur Bramora (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo. Pozwolę sobie tylko odczytać treść, nie będę już tutaj recytował głębszego uzasadnienia: „Z okazji przypadającej 600. rocznicy urodzin Jana Długosza – wybitnego polskiego historyka, dyplomaty i duchownego, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd Jego pamięci ustanawiając rok 2015 Rokiem Jana Długosza. Jan Długosz uważany za ojca polskiej heraldyki, jest twórcą publikacji dotyczącej dziejów państwa polskiego i państw ościennych. Był uczestnikiem wielu poselstw zagranicznych króla Kazimierza Jagiellończyka. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o wielkich zasługach dla historii Państwa Polskiego, ogłasza rok 2015 Rokiem Jana Długosza".

Przekażę tylko taką myśl, że możemy być dumni z tego, że akurat jako urzędujący parlament możemy uczcić, przyjmując oczywiście tę uchwałę, 600. okrągłą rocznicę urodzin Jana Długosza i o to będę wnosił do państwa posłów. Co do treści jestem otwarty na wszelkie zmiany. Chodzi tylko o to, żebyśmy tę 600. rocznicę uhonorowali w odpowiedni sposób. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Formalnie chciałabym zadać pytanie, czy w ramach pierwszego czytania są jakieś uwagi, ale *de facto* mogłyby się one sprowadzać tylko do tego, że może rezygnujemy z takiego patronatu. Komisja już wcześniej podjęła decyzję, że będzie rozpatrywała postać Jana Długosza jako jednego z 3 patronów roku 2015, więc sam tekst rzeczywiście będzie mógł powstać z uwzględnieniem obu tych propozycji. Być może coś uda się przenieść z jednej do drugiej propozycji bądź w jakiś inny sposób to połączyć. Rozumiem, że państwo podzielacie mój pogląd i w takim razie zamykam pierwsze czytanie.

Przystępujemy do rozpatrzenia.

Tytuły są tożsame. Czy są jakieś uwagi do tytułu? Nie słyszę.

Akapit pierwszy. Czy są jakieś preferencje do któregoś z tekstów? Rozpatrujemy łącznie.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jak to łącznie?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja tak powiedziałam, że będziemy rozpatrywali łącznie. Jak było pierwsze czytanie, nie było takiego wniosku, nikt z państwa nie zgłosił.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ja tylko pytam informacyjnie, pani przewodnicząca. Dwie razem rozpatrujemy?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Obaj przedstawiciele wnioskodawców oddali Komisji swoje teksty mówiąc, że są otwarci na jakieś zmiany. Ponieważ musimy dać jedną uchwałę, więc żeby było sprawiedliwie, to nie odrzucamy ani jednej ani drugiej, tylko zastanawiamy się, którą wersję przyjmujemy, łączną i będzie jedno sprawozdanie na podstawie tych dwóch druków. Może tak być?

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Może zakończyć prace nad drukiem w Komisji?

Legislator Adam Niewęgłowski:

Szanowna Komisjo, tutaj są dwie drogi postępowania. Można tak, jak proponuje pani przewodnicząca, zdanie po zdaniu zastanawiać się nad tym, jak ma wyglądać ostateczny kształt sprawozdania lub można, co także było praktykowane, przyjąć jakiś projekt jako druk bazowy, wiodący. Żeby było jasne, to będzie sprawozdanie o dwóch projektach, z dwoma numerami druków.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, muszą być.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Jeżeli Komisja podjęłaby decyzję o wyborze projektu bazowego, to byłoby dla pewnej ekonomiki pracy, bo wtedy po prostu zgłaszalibyśmy poprawki do jednego z dwóch tekstów. To jest decyzja Komisji, czy całkowicie od początku uwzględniając dwa, czy wybieramy jeden jako bazowy nie przesądzając o ostatecznym kształcie, ponieważ oczywiście zgłaszamy poprawki do projektu bazowego, np. zdanie z projektu niebazowego weszłoby do bazowego i na odwrót. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję. W praktyce sprowadza się to właściwie do tego samego. Nie było wniosku o to, na którym pracujemy tekście. Ja też tu nie chcę nikomu narzucać. *De facto* te akapity są bardzo podobne, tylko mają inne sformułowania, więc jest taka propozycja, że patrzymy na pierwszy akapit w obu tekstach i ewentualnie uwzględniamy jakieś określenia. W projekcie PSL jest „historyk, dyplomata i duchowny", a w projekcie pana posła Romanka jest „kronikarz, dyplomata i biskup". Pytanie: które z tych określeń jest lepsze? Można by zostawić akapit z wersji krótszej uchwały. Wydaje mi się klarowniejszy.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Czy pani przewodnicząca mogłaby odczytać brzmienie pierwszego akapitu?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak. Wtedy pierwszy akapit brzmiałby: „Z okazji przypadającej 600. rocznicy urodzin Jana Długosza – wybitnego polskiego historyka, dyplomaty i duchownego, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd Jego pamięci ustanawiając rok 2015 Rokiem Jana Długosza".

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Tu jest „dyplomaty i biskupa", nie każdy duchowny jest biskupem.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Będzie i „biskup", tylko w innym miejscu, a nie będzie powtórzeń.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Dlaczego „przypadającej", nie wystarczy „z okazji 600. rocznicy"?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, pani poseł

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Wydaje mi się, że słowo „przypadającej" jest tutaj nadmierne. Jeżeli jest „okazja", to znaczy, że rocznica przypada.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Słusznie, ale w jednym i drugim tak było, więc na razie nie zmieniamy decyzji. Bardzo proszę, pani poseł Kruk.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, wydaje mi się, że w tym przypadku bardzo szkoda utracić to zdanie: „twórcy jednego z najwybitniejszych dzieł średniowiecznej historiografii europejskiej". To jest to, co chyba najbardziej cenimy i to, co wszyscy wiedzą o Janie Długoszu. Szkoda by było to gubić. Może jednak przyjęlibyśmy jako podstawę projekt z druku nr 2747, szczególnie że on jest pierwszy, bo drugi jest druk nr 2817 i będzie sprawiedliwie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, tylko ja patrzyłam na drugi akapit tego druku, który pani poseł rekomenduje i tam jest: „Jako ojciec polskiej historiografii i heraldyki Jan Długosz stworzył" itd. Cały ten akapit proponuję zostawić.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dobrze, to ja już się nie wtrącam.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pan poseł Bramora.

Poseł Artur Bramora (PSL):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Mam taką propozycję, być może byłby to konsensus, żeby przyjąć pierwszy akapit z projektu autorstwa PSL, drugi autorstwa pana posła sprawozdawcy konkurencyjnego klubu i trzeci konkludujący z druku autorstwa PSL.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, a moja propozycja jest nieco inna, żeby pierwszy akapit był z propozycji PSL, a drugi i trzeci z propozycji KPSP.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Nie, trzeci musi być z naszej, żeby była równowaga.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jakiej naszej?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Tak się mówi, ja nie mówiłem do mikrofonu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest „biskup" i jest „dziedzictwo kulturowe".

Poseł Artur Bramora (PSL):

Jak najbardziej wyrażam zgodę, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

No proszę. W pierwszym akapicie nie ma słowa „przypadającej". Drugi akapit…

Legislator Adam Niewęgłowski:

Przepraszam bardzo, pierwszy akapit – z której wersji ostatecznie? Z wersji PSL, dobrze, a drugi trzeci z projektu KPSP.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak. Czy są jakieś uwagi do tych akapitów? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Szanowna Komisja już podjęła decyzję, że nie ma słowa „przypadającej" w pierwszym akapicie, zatem ja zgłoszę uwagi do drugiego i trzeciego akapitu z druku nr 2747. Językoznawcy proponują, aby drugi akapit brzmiał tak: „Jan Długosz ojciec polskiej historiografii i heraldyki stworzył największe dzieło, opisujące dzieje państwa polskiego" – i tutaj

po myślniku dać tytuł – „»Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego«”. Tak by brzmiało pierwsze zdanie. To jest pierwsze zdanie w akapicie drugim. Przeczytam jeszcze raz: „Jan Długosz ojciec polskiej historiografii i heraldyki stworzył największe dzieło, opisujące dzieje państwa polskiego – »Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego«”. Tak brzmiałoby zdanie pierwsze, jeśli Komisja by się zgodziła.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Dobrze. Czy jest jakaś pretensja? Nie.

Legislator Adam Niewęgłowski:
Jest propozycja, by zdanie drugie brzmiało: „Jako uczestnik wielu poselstw na dworach państw europejskich opowiadał się za przyłączeniem ziem nadbałtyckich do Polski”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Słusznie, bo nie opowiadał się będąc tym uczestnikiem tylko jako uczestnik opowiadał się.

Legislator Adam Niewęgłowski:
Jeszcze jedna rzecz dotycząca ostatniego zdania. Cudzysłów sugeruje, że to jest cytat jak gdyby wypowiadany jednym tchem przez Jana Długosza, natomiast językoznawcy zwrócili uwagę, że to powinno być w dwóch oddzielnych cudzysłowach: „historię za »mistrzynię życia«” i to byłby jeden cudzysłów, następnie „która” i otwieramy drugi cudzysłów: „»naucza cnoty i drogę do niej wskazuje«”. Takiej jednej wypowiedzi nie przypisuje się Janowi Długoszowi, natomiast z jego wypowiedzi można złożyć taką wypowiedź.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Ten drugi też będzie cytatem?

Legislator Adam Niewęgłowski:
Tak, naturalnie, drugi też będzie cytatem: „»mistrzynię życia«” – tutaj zamkniemy cytat, wyraz „która” poza cytatem i otwieramy cudzysłów: „»naucza cnoty i drogę do niej wskazuje«”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Dobrze. Czy jest zgodna na te poprawki? Bardzo proszę, tylko autor musiałby je przyjąć.

Legislator Adam Niewęgłowski:
My to przygotowaliśmy, tylko poza tym cytatem, ponieważ jest to dokładnie to samo, tylko oddzielone w inne cytaty, więc zmienialibyśmy to w ramach upoważnienia, natomiast co do pozostałych kwestii to jest przygotowana poprawka.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Dobrze.

Legislator Adam Niewęgłowski:
Ostatnia sprawa też w ramach upoważnienia, jeżeli Komisja się zgodzi. W ostatnim akapicie wyraz „Kraju” proponujemy zapisać mała literą, bo wydaje się, że jest to taki drobny błąd. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Dobrze, dziękuję. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Romanek (KPSP) – spoza składu Komisji:
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Chodzi o słowo „biskupa” w pierwszym zdaniu. W ostatnim akapicie mamy „znaczenie dzieł biskupa Jana Długosza”. Wiem, że każdy biskup jest duchownym, ale nie każdy duchowny jest biskupem, na co już wskazała jedna z moich szanownych przedmówczyń. Myślę, że słowo „biskupa” w pierwszym akapicie miałoby istotne znaczenie. Wydaje mi się, że to ma wymiar kluczowy, bo jakby zachowujemy pewną ciągłość. Bardzo o to proszę, by Wysoka Komisja zechciała to wziąć pod uwagę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Czy ktoś z Komisji przejmuje tę poprawkę pana posła? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Zgodnie z sugestią językoznawców chciałbym zaproponować nieco zmodyfikowane brzmienie akapitu pierwszego. Ten akapit brzmiałby następująco: „Z okazji 600. rocznicy urodzin Jana Długosza – wybitnego polskiego historyka, dyplomaty i duchownego, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje Mu hołd i czci Jego pamięć ustanawiając rok 2015 Rokiem Jana Długosza". Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rzadko się zdarza, żebyśmy się tak zgadzali z językoznawcami z Biura Legislacyjnego. Myślę, że jest jakaś świeża krew. Dziękujemy bardzo, rzeczywiście brzmi zgrabniej. Dobrze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? (14) Jednogłośnie. Dobrze.

Każda z tych uchwał będzie miała swojego sprawozdawcę, ale przechodzimy do trzeciej propozycji – w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Polskiego Teatru Publicznego. Jak będziemy wiedzieli, że mamy te 3 projekty, to łatwiej nam będzie ustalić sprawozdawcę. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Chciałbym zaproponować projekt uchwały dotyczący ustanowienia roku 2015 Rokiem Polskiego Teatru Publicznego. Uzasadnienie jest właściwie w treści uchwały. 250 lat temu został powołany Teatr Narodowy w Warszawie i on kształtował myśl artystyczną, sztukę i proces demokratyzacji. Jak widać w projekcie tej uchwały spadkobiercą tej tradycji oczywiście jest cały polski teatr, ale jak gdyby jej kontynuatorem jest Teatr Narodowy w Warszawie i Teatr Wielki – Opera Narodowa i oczywiście nasz Narodowy Stary Teatr w Krakowie.

Nie chcę tego za długo uzasadniać, bo jesteśmy komisją kultury i wszyscy wiedzą dlaczego. Jednym słowem występuję z prośbą o zaakceptowanie projektu tej uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś uwagi ogólne do tego tekstu? Bardzo proszę – pani poseł Sobecka.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Ponieważ jest to 250. rocznica powołania Teatru Narodowego, uważam, że powinno być „w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Polskiego Teatru Narodowego".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Za głosem pani poseł Sobeckiej, tak? Bardzo proszę – usłyszymy argumenty i kontrargumenty.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Szanowni państwo, zwróćcie uwagę, że wszystkie instytucje, które przywołał pan przewodniczący Fedorowicz jako kontynuatorów tradycji Teatru Narodowego Wojciecha Bogusławskiego z tamtych czasów, noszą w swoich nazwach element „narodowy" a nie „publiczny". Słowo „publiczny" oczywiście jest słowem uprawnionym w języku polskim, natomiast nie ma ono tych pozytywnych konotacji związanych z tradycją, jakie wiążą się z tym, czym był Teatr Narodowy w całej naszej historii i czego właśnie rocznicę obchodzimy, czyli jest to coś, co jest elementem naszej wspólnoty, tradycji i najgłębszym składnikiem kultury. W związku z tym wydaje mi się, że słowo „narodowy" wcale nie jest tutaj zawężeniem do nazwy obecnego Teatru Narodowego, tylko oddaje istotę tego, czym teatr wspólnotowy, państwowy i właśnie narodowy jest w naszej historii i w naszej kulturze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Chciałbym jednak zachęcić was, byśmy przyjęli projekt uchwały w tym znaczeniu, jakie jest tutaj. Zaraz wytłumaczę dlaczego. Tak bardzo się kojarzy, że „Teatr Narodowy" to są placówki – te flagowe, a jeśli będzie „Teatr Publiczny", to oddamy też cześć teatrom ludowym, teatrom, które broniły nas przed germanizacją, rusyfikacją. To teatry ludowe, w których grywał Osterwa – w Gdowie, w Dobczycach, w Tarnowie itd.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

A lud to naród.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Wydaje mi się, że wtedy dajemy jakby szersze pole do zaszczytu bycia teatrem publicznym.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Wydaje mi się, że wszyscy mamy dobre intencje, bo rozumiem argumentację, która mówi o „Teatrze Narodowym", ale jednak chyba najprecyzyjniej byłoby, gdybyśmy zakończyli to słowem „Teatru": „w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Polskiego Teatru".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Teatru Polskiego".

Poseł Urszula Augustyn (PO):

„Polskiego Teatru". Nie chodzi o Teatr Polski, tylko „Polskiego Teatru". Wtedy konsumujemy sprawę „narodowego" i „publicznego", znaczenie tego słowa wcześniej itd.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czy pan poseł Dziedziczak chciał zabrać głos?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję. Jako znany w tej Komisji człowiek kompromisu chciałem przyłączyć się do propozycji pani poseł Augustyn, bo dokładnie to samo chciałem zaproponować, żeby to był „Rok Teatru Polskiego".

Poseł Urszula Augustyn (PO):

„Polskiego Teatru".

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

A jednak musi być różnica klubowa, ale rzeczywiście to jest dobry pomysł, żeby było „Polskiego Teatru". Bardziej stylistycznie, mniej dla mnie rażące jest to, żeby to był „Rok Teatru Polskiego", ale tu już nie będę się upierał. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, dziękuję. Z informacji, jaką choćby na naszym posiedzeniu składała pani minister Omilanowska, wynika, że to jednak ma być rok teatru w ogóle, a tylko pretekstem jest powstanie 250 lat temu Teatru Narodowego. To jest jak gdyby pretekst, a rok ma być teatralny od początku do końca i ta propozycja jest chyba rzeczywiście słuszna. Czy ma być „Polskiego Teatru"? „Polskiego Teatru", dobrze. Bardzo proszę, pani poseł, poprawkę.

Czy są jakieś inne tego typu propozycje? Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Chciałam tylko zgłosić, by może przy okazji załatwić to, że ta poprawka byłaby z konsekwencjami, żeby w tekście wyrazy „publiczny" zamienić na „Polski Teatr" – w przedostatnim i ostatnim akapicie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Proszę państwa, przepraszam, jeśli można na moment. Muszę przerwać i oddać prowadzenie obrad panu przewodniczącemu, który dokończy ten swój teatr, „Polski Teatr" bądź „Publiczny".

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Nie wypada, bo tam w drugim akapicie oddaje się hołd mnie, więc nie można.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Trudno, to pan wreszcie ma dzisiaj dobry dzień, panie przewodniczący, odda pan sobie hołd. Muszę iść na posiedzenie komisji finansów, a to jest dość długi tekst i boję się, że byłoby za mało czasu. Mam tylko taką prośbę. Oczywiście tutaj możecie państwo zgłaszać dowolnie, natomiast jeśli chodzi o sprawozdawców wcześniejszych dwóch uchwał, to rozumiem, że w wypadku Jana Długosza będzie ktoś z państwa. Sprawozdawca byłby ze strony SP albo PSL, ale nie ustalajmy, państwo to sobie przegłosujecie. Jeśli chodzi o Jana Pawła II, to chcę powiedzieć – może tak już się stanie, że jakoś się wyspecjalizuję – między innymi propozycjami chciałabym zaproponować siebie, ale oczywiście państwo zdecydujecie.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ale to ja proponuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale ja muszę wyjść, więc wolałabym się upewnić.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Szanowni państwo, zamykam pierwsze czytanie. Rozumiem, że zakończyliśmy.

Zaczynamy procedować. Tytuł – rozumiem, że poprawkę wprowadzi pani poseł Augustyn. Proszę Biuro Legislacyjne o uwagę. Tytuł brzmiałby tak: „w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem Polskiego Teatru". Przyjęliśmy z poprawką.

Akapit pierwszy. Proszę powiedzieć, czy są jakieś uwagi do akapitu pierwszego? Najpierw Biuro Legislacyjne – proszę.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Słowa „dwieście pięćdziesiątą" zastąpić cyfrą „250." – „w 250. rocznicę".

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Ja bym jednak napisała słownie.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Takie są uwagi językoznawców, tak zawsze jest…

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Uwaga, przepraszam bardzo. Pani mecenas, proszę do mikrofonu i proszę nie mówić w trakcie. Proszę, pani mecenas.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Tak jest jednolicie, tak jest zawsze robione. W takiej sytuacji jest pisane cyfrą z kropką – „250.".

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Proszę bardzo – kto przejmuje tę poprawkę? Poseł Stuligrosz, proszę przejąć tę poprawkę.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Jeśli mogę, to jeszcze jedna uwaga redakcyjna. W „Sejm Rzeczpospolitej" brakuje „y". To tylko redakcyjna poprawka – rozumiem, że omyłka pisarska.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

„Rzeczypospolitej".

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

„Rzeczypospolitej", tak.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

„Rzeczpospolitej" i „Rzeczypospolitej" – obie formy są poprawne.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Zazwyczaj robimy tak, że mamy „Rzeczypospolitej".

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Uwaga, panią poseł Augustyn proszę mówić do mikrofonu. Mamy uwagę Biura Legislacyjnego, żeby pisać „Rzeczypospolitej". Jeżeli obie formy są poprawne, to przyjmujemy formę, którą my przyjmujemy. Przyjmujemy „Rzeczypospolitej". Dziękuję bardzo. Dalej: „postanawia oddać hołd ludziom" – to mnie, dziękuję – „i instytucjom, tworzącym polski teatr, który jest jednym z najważniejszych". Dobrze, zostaje. Akapit drugi…

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Przepraszam, jeszcze uwaga do pierwszego akapitu. Językoznawcy proponują wykreślić przecinek po słowie „instytucjom". Byłoby: „oddać hołd ludziom i instytucjom tworzącym polski teatr".

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Mogę to przyjąć jako poprawkę Biuro Legislacyjnego? Tak. Dziękuję bardzo, przyjęte. Akapit drugi. Proszę kolegów posłów, by się dobrze temu przypatrzyć.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Tak, słucham. Pytam, czy są jakieś głosy? Nie powiedziałem tego, rozumiem. Dziękuję, to znaczy, że przyjęliśmy z tą poprawką Biura Legislacyjnego.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Jest propozycja językoznawców do drugiego akapitu, żeby wyraz „świętują" zastąpić wyrazami „będą świętować": „w roku 2015 będą świętować jubileusz". Taki jest sens tego zdania – w 2015 roku dopiero będziemy za chwilę, więc „będą świętować jubileusz".

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Oczywiście, zgadzam się. Nie słyszę sprzeciwów.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Druga sprawa – w kolejnej linijce: „Spadkobiercami tej tradycji pozostaje także Narodowy Stary Teatr". Jest propozycja, żeby słowo „pozostaje" zamienić na „są": „są także Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie oraz rozproszona po całym kraju sieć ponad stu teatrów".

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jest zgoda. Czy jest sprzeciw? Nie ma, dziękuję bardzo. Wpisujemy „są". Czy do końca akapitu nie ma już uwag?

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Rozumiem, że „250." Jako konsekwencja.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Przyjmujemy „250.", dziękuję bardzo.

Trzeci akapit. Przypominamy o tym, że to jest nasz wkład w 100-lecie urodzin Tadeusza Kantora. Nie słyszę uwag. Biuro Legislacyjne?

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Do trzeciego akapitu są poprawki redakcyjne. Może przeczytam redakcję całości trzeciego akapitu: „Współcześnie" – nie „w czasach współczesnych" – „jednym z symboli siły, magii i kreatywności teatru polskiego sięgającego po różnorodne środki wyrazu jest Tadeusz Kantor – malarz, grafik, inscenizator, reżyser, twórca niezapomnianych instalacji, happeningów i spektakli".

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jestem za, tak. Proszę dalej.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

„Jego dorobek artystyczny stanowi przykład twórczości niezwykle silnie zakorzenionej w kulturze polskiej, która jest w stanie zachwycić odbiorców na całym świecie".

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Jestem za. Kto jest przeciw? Nikt, dziękuję.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

„Czcząc w roku 2015 250-lecie polskiego teatru” – małymi literami i wykreślamy „publicznego” jako konsekwencja – „nie sposób zapomnieć o 100. rocznicy urodzin tego twórcy i o jego dorobku” – bez słowa „właśnie” i dodajemy „o”.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Czy nie lepiej by było: „nie sposób zapomnieć o 100. rocznicy urodzin Tadeusza Kantora”? To byłoby mocniejsze.

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Można.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Czy posłowie się zgadzają? To ja piszę tę poprawkę. Daję upoważnienie Biuru Legislacyjnemu, żeby napisać „Tadeusza Kantora”, bo to ładnie brzmi. Dobrze, dziękuję.

Ostatni akapit. Oczywiście wykreślamy „publicznego”. Posłowie – nie ma uwag? Biuro Legislacyjne?

Legislator Aleksandra Ostepiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Nie ma uwag, dziękuję bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Uwaga interpunkcyjna. W ostatnim zdaniu powinien być przecinek po słowie „roli”: „oraz roli, jaką odgrywa”.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Tak, brakuje przecinka: „oraz roli, jaką odgrywa we współczesnym życiu naszego teatru”. Dziękuję bardzo. Teraz proszę o wybranie sprawozdawcy. Pani Ania.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Sprawozdawcy do Długosza czy do kogo?

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Najpierw do Długosza. Proszę wybrać sprawozdawcę do projektu o Długoszu.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Proszę, by sprawozdawcą była pani Ela Kruk.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Czy pani poseł się zgadza?

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Dziękuję. Nie ma pana posła Bramory, nie ma o czym mówić.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Przepraszam, ale jest członkiem naszej Komisji.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jest jeszcze przedstawiciel drugiego projektu, tak? Mamy członka Komisji z tego klubu – pana Andrzeja Dąbrowskiego. Chyba trzeba jakoś pogodzić oba kluby.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

To może ktoś przeczyta połowę, bo nie widzę innego wyjścia. Pamiętam, jak Salomon dzielił te dwie matki. Nie ma pana posła Bramory, w związku z tym nie mogę go zapytać, czy się zgadza.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Poszedł prowadzić posiedzenie własnej komisji o godzinie 16.00.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Co w takim razie mam zrobić? Muszę wybrać sprawozdawcę.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zgłaszam pana posła Andrzeja Dąbrowskiego – na tej samej zasadzie.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Mamy zgłoszenie pani poseł Kruk…

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie, pana posła Andrzeja Dąbrowskiego.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

I pana posła Bramorę. W takim razie wybierzemy poprzez głosowanie.

Kto jest za przyjęciem roli sprawozdawcy przez pana posła Dąbrowskiego? Trzy osoby. Kto jest za panem posłem Bramorą? Siedem osób. Sprawozdawcą Komisji jest pan poseł Bramora.

Uwaga. Wkradł się jakiś niepotrzebny niepokój i pośpiech w sprawach, które są bardzo piękne. Teraz proszę o zgłoszenie sprawozdawcy. W sprawie Roku Świętego Jana Pawła II. Tak, pani poseł Śledzińska-Katarasińska, to już wiadomo.

Proszę o wybranie sprawozdawcy w sprawie Roku Polskiego Teatru.

Poseł Michał Stuligrosz (PO):

Proponuję, aby posłem sprawozdawcą w sprawie dotyczącej teatru narodowego był pan poseł Jerzy Fedorowicz – osoba najbliżej związana z tą częścią wielkiej kultury, którą uprawia od wielu lat godząc z obowiązkami poselskimi.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Dziękuję bardzo. To jest zaszczyt dla mnie. Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie Komisji i do najbliższego zobaczenia.